

12. 06. 2019

WPLYNEŁO

1. D. 2594/2019

UNIwersytet IM. A. Mickiewicza Poznań, dnia 06.06.2019 r.

WYDZIAŁ PRAWA I ADMINISTRACJI

Katedra Publicznego Prawa Gospodarczego

prof. zw. dr hab. Bożena Popowska - profesor UAM

Recenzja pracy doktorskiej Pana mgr Radka Rafała Wasilewskiego

pt. „**Postępowanie dowodowe przed Prezesem Urzędu Ochrony Konkurencji
i Konsumentów**”

napisana pod kierunkiem naukowym dr hab. Rajmunda Molskiego, prof. US

I. Uzasadnienie wyboru tematyki, cele rozprawy, podstawowe problemy badawcze, systematyka pracy, metody; ogólna ocena koncepcji pracy.

Wybór tematu rozprawy został wyjaśniony we Wprowadzeniu, jednocześnie Autor doprecyzował zakres przedmiotowy przeprowadzonych badań. I tak, uzasadnieniem dla podjęcia rozważań nad tytułowym zagadnieniem jest brak pełnego jego opracowania, choć postępowanie dowodowe przed Prezesem Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów ma szczególne znaczenie dla wdrażania reguł ochrony konkurencji i reguł ochrony konsumentów.

Trafnie Autor dokonał ograniczenia zakresu badań do postępowania jurysdykcyjnego (postępowania jurysdykcyjnych); podobny charakter postępowań: antymonopolowego, w/s uznania postanowień wzorca umowy za niedozwolone, w/s praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów, pozwala na ustalenie pewnych ich wspólnych elementów, wskazujących na ich odrębności wobec postępowania unormowanego w k.p.a. Ta uwaga dotyczy też wyboru szczególnego aspektu (etapu) postępowania przed Organem, jakim jest postępowanie dowodowe.

Trafnie też Pan Magister przyjął, że z uwagi na typ organu, przed którym w/w postępowanie się toczy, rozprawa koncentruje się na problematyce będącej przedmiotem nauki publicznego prawa gospodarczego. Zaakceptować też należy założenie ograniczenia prowadzonych badań głównie do problematyki prawnej prawa krajowego.

W kwestii najważniejszej, tj. wskazania celu rozprawy, Autor stwierdził, iż jest nim odpowiedź na pytanie, jak w obecnym stanie prawnym zostało ukształtowane

postępowanie dowodowe przed Prezesem Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (Prezesem UOKiK), co może sugerować opis obowiązujących rozwiązań prawnych; następnie jednak wyjaśnił, jak rozumie postawione zadanie. Nie chodzi o samą analizę przepisów prawnych, w tym, ustrojowych i proceduralnych, wzbogaconą orzecznictwem i doktryną, a o wykazanie związków między rozwiązaniami dotyczącymi postępowania dowodowego a statusem organu, przed którym się toczy, oraz wpływem tak ukształtowanego postępowania przed Prezesem UOKiK na postępowanie odwoławcze przed Sądem Ochrony Konkurencji i Konsumentów (Sąd OKiK) oraz na postępowania przed innymi organami (zob. hipotezy badawcze 1 oraz 3 na s. 20).

Stwierdzić należy, że realizacji przyjętej koncepcji rozprawy służy dobrze przemyślana jej struktura. Rozprawa, poza Wprowadzeniem, składa się z 6 rozdziałów merytorycznych i Wniosków.

Plan rozprawy jest logicznym odzwierciedleniem jej założeń i celów. W tytułach niektórych punktów znajdują odzwierciedlenie ważne problemy prawne, takie jak judycjalizacja czy cywilizacja postępowania (Rozdz. I pkt 2.4); problematyka wiążącej mocy decyzji Prezesa UOKiK (Rozdz. VI. Pkt 2.2.1.). Zbadanie całości, przedstawionej w sposób uporządkowany materii, pozwoliło Autorowi odpowiedzieć na postawione pytania. Należy podkreślić, że cząstkowe odpowiedzi zamieszczone są w Podsumowaniu, jakie znajduje się po każdym Rozdziale. Tezy końcowe pracy sformułowane zostały we Wnioskach.

Pod względem metodologicznym badania są prawidłowo prowadzone. Uwzględnienie metody historycznej i prawnoporównawczej jest w pełni uzasadnione, zwłaszcza że Autor właściwie wyważył stopień ich zastosowania, dając prymat metodzie dogmatycznej i wykorzystaniu dorobku doktryny.

Rozprawa opatrzona jest też bogatym wykazem literatury, w tym obcojęzycznej, a także wykazem źródeł prawa, w tym prawa Unii Europejskiej i orzeczeń, w tym Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości i Trybunału Konstytucyjnego RP oraz Sądu Najwyższego i Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Wyprzedzając uwagi merytoryczne, stwierdzam, że Autor bardzo rzetelnie zbadał właściwie dobrane źródła prawa, prawidłowo posługując się regułami wykładni przepisów prawnych, a także zapoznał się wnikliwie z bardzo literaturą, zwłaszcza dotyczącą prawa antymonopolowego, a więc przedmiotu regulacji publicznego prawa gospodarczego, w tym prawa procesowego, jak i teorii prawa (problematyka zasad prawa), przedstawił też własne koncepcje, oparte na określonych założeniach, zmierzając do wykazania przyjętych hipotez.

Ogólnie praca jest napisana w sposób jasny, wskazuje na dobry warsztat badawczy Autora, i jest starannie opracowana.

II. Uwagi merytoryczne

Odnosząc się do treści rozważań, zwrócę uwagę na najważniejsze kwestie, szczególnie interesujące teoretycznie lub ważne w praktyce, zwłaszcza takie, które prowadzą do nowych ustaleń.

1. Z uwagi na moje własne badania (i odniesienie się Autora do moich publikacji - s. 49-51), szczególnie zainteresowałam się rozważaniami zawartymi w I Rozdziale pkt. 2.3. dotyczącymi – zgodnie z tytułem tego pkt-u - „charakteru prawnego” postępowania przed Prezesem UOKiK.

1. 1. Na wstępie Autor przedstawia ewolucję poglądów nt. charakteru w/w postępowania, wskazując na raczej powszechnie przyjmowany aktualnie pogląd Z. Kmiecika, określający to postępowania mianem postępowania hybrydowego. Dalej Autor wskazuje inne „określenia” stosowane wobec tego postępowania, a następnie stwierdza, że rozstrzygnięcie istniejących różnic poglądów w kwestiach terminologicznych wymaga „dogłębnej analizy problemu” która przekracza ramy pracy (s. 51). Trochę inaczej widzę problemy wskazane przez Autora, przede wszystkim wydaje mi się, że to nie chodzi o terminologię czy nazewnictwo.

Odnoszę wrażenie, że rozważania zamieszczone w danym fragmencie rozprawy wskazują na dwie różne kwestie: charakteru prawnego postępowania przed Prezesem UOKiK, z czym wiąże się klasyfikacja tej procedury, oraz przyporządkowania (zaliczenia) przepisów normujących w/w postępowania, czyli ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów do określonej gałęzi czy działu prawa.

Wydaje się, że w kwestii charakteru prawnego postępowania przed Prezesem UOKiK poglądy nie są aż tak rozbieżne, z reguły przyjmuje się jego administracyjno-prawne podstawy z licznymi odmiennościami wskazanymi w odesłaniach do k.p.k. i k.p.c. Najczęściej wskazuje się też, iż zakres odmienności (charakterystyka prawna) tego postępowania (postępowania) jest tak znaczny (znaczna), że nie pozwala na przypisanie jego do żadnego z podstawowych modeli procedur prawnych; można wobec określać to postępowanie jako postępowanie hybrydowe, czyli – zgodnie ze znaczeniem tego słowa - niejednorodne. Określenie to z pewnością podkreśla odrębność kategoriałną tego postępowania od podstawowych modeli procedur, co jednak – moim zdaniem - nie jest równoznaczne z uznaniem tego postępowania za kolejny „model” procedury prawnej. Gdyby przyjmować taki sposób klasyfikowania unormowanych przepisami publicznego prawa gospodarczego procedur, mielibyśmy kilka „modeli” (tak np. w moim artykule pt. Nowe procedury publicznego prawa gospodarczego. Problem gwarancji procesowych dla podmiotów działalności gospodarczej, [w:] K. Kiczka i in., Praworządność, decentralizacja, przedsiębiorczość. Księga Jubileuszowa Profesora Leona Kieresa, Wrocław 2018, s. 593- 608). Zaznaczyć przy tym trzeba, że wnioski w

tej kwestii zależą od rozumienia pojęcia „model”, tu model procedury. Jest to zatem kwestia dyskusyjna.

Inną sprawą jest uznanie przepisów ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów za część odrębnego działu prawa, jakim jest publiczne prawo ochrony konkurencji, w tym prawo antymonopolowe, traktowane jako część publicznego prawa gospodarczego. W efekcie, przepisy normujące postępowania przed Prezesem UOKiK kwalifikuje się jako procesowe publiczne prawo gospodarcze. Nie musi to oznaczać, moim zdaniem, uznania postępowań uregulowanych w u.o.k.i.k. jako odrębny typ (model) postępowania „należący do publicznego prawa gospodarczego” (s. 50).

1. 2. Powyższe uwagi mające na celu potrzebę określania różnych instytucji / kategorii prawnych w zależności od analizowanej podstawy prawnej (kwalifikacji źródła prawa lub poszczególnych przepisów) mogą znaleźć zastosowanie także w odniesieniu do spostrzeżeń Autora dotyczących zasady sprawiedliwości proceduralnej – s. 140. Autor powołując się na artykuł M. Strzelbickiego stwierdza, że zasadę sprawiedliwości proceduralnej traktuje się jako jedną z zasad publicznego prawa gospodarczego, która musi być uwzględniana także w postępowaniu przed Prezesem UOKiK. Moim zdaniem, teza M. Strzelbickiego nie wyklucza innych kwalifikacji tej zasady, tym bardziej, że nie jest ona zasadą dyrektywalną, tj. sformułowaną *expressis verbis* w przepisach ustawowych.

2. Druga refleksja wiąże się „pominięciem” w rozważaniach ogólnych dotyczących standardów gwarancji procesowych postępowania przed Prezesem UOKiK, Kodeksu dobrego postępowania administracyjnego ReNEUAL. Kodeks ten jest wymieniony w tekście stanowiącym cytaty z doktryny (D. Sylwestrzak, przyp. 197), natomiast Autor w swoich rozważaniach uwzględnia „tylko” Europejski Kodeks Dobrej Praktyki Administracyjnej przyjęty przez PE 6.09. 2001 r. (s. 61). Zamieszczenie wyżej w cudzysłowie słów: „pominięcie” i „tylko” ma podkreślić, iż nie jest to uwaga krytyczna, a ewentualna sugestia uwzględnienia ReNEUAL, jako wyniku ustaleń grupy wybitnych naukowców, przy opracowaniu - na podstawie ocenianej rozprawy – jej fragmentów w formie artykułów lub monografii. Sugestia moja wiąże się z wnioskiem Autora (s. 179), że katalog zasad, na których opiera się postępowanie dowodowe przed Prezesem Urzędu OKiK (s. 178) ma swoje źródło przede wszystkim w stosowanych (na podstawie art. 83 u.o.k.i k.) ogólnych zasadach k.p.a. ReNEUAL to, co prawda, stworzony model kodeksu postępowania administracyjnego dla administracji Unii Europejskiej, ale zdaniem jego autorów, może służyć jako model kodeksu postępowania administracyjnego dla państw członkowskich, z czym należy się zgodzić. W każdym razie, proponowane w nim rozwiązania są rozważane w gronie procesualistów w wielu państwach UE, także w Polsce,

3. Uwagę moją przykuły także rozważania Autora dotyczące pojęcia prawa dowodowego. Pan mgr Wasilewski przytacza poglądy różnych autorów, także

przedstawiciele literatury zagranicznej, podnoszących możliwość rozpatrywania „prawa dowodowego” jako gałęzi prawa i jako dyscypliny naukowej. Ostatecznie Autor przychylił się do poglądu, wg którego prawo dowodowe jest „szczególna dyscypliną naukową i dydaktyczną” (.....) „w której spektrum zainteresowania znajdują się normy prawne poszczególnych gałęzi prawa w zakresie, w jakim dotyczą praktyki dowodowej”). Rozumiejąc argumentację przemawiającą za opinią Autora, myślę, że może warto bardziej przychylnie odnieść się do przytoczonych w rozprawie poglądów nauki niemieckiej, wg której prawo dowodowe stanowi część prawa procesowego (które ma jednak związki z prawem materialnym). Oczywiście, należałoby dodać, że chodziłoby o prawo procesowe w ramach poszczególnych dyscyplin (zob. k.p.c.; k.p.k.) z odrębnym potraktowaniem także takich procedur, jakie są unormowane w u.o.k.i k.

Zgadając się, że prawo dowodowe nie jest odrębną gałęzią prawa (jak np. w Anglii), myślę, że już sama analizowana w rozprawie u. o k. i k. pozwala na uznanie, że przepisy dotyczących dowodów stanowią część regulacji postępowań przed Prezesem UOKiK (podobnie jak w k.p.c. i w k.p.k.), przy czym, przepisy te tworzą pewien całościowo pomyślany zbiór, inną kwestia jest to, czy oceniamy tę regulację jako w pełni udaną czy nie. Recenzowana rozprawa takiej ocenie jest poświęcona, zawiera także propozycje zmian niektórych rozwiązań prawnych.

4. Kolejne uwagi będą odnosić się do rozważań Autora dotyczących zasad prawa, w tym zasad postępowania dowodowego (zasad procesowych) obowiązujących w postępowaniach antymonopolowych.

Trafnie Autor przyjmuje, że skoro postępowanie przed Prezesem UOKiK jest oparte na modelu procedury administracyjnej, to zasady postępowania obowiązujące w tym postępowaniu należy rozważać przez pryzmat zasad ogólnych Kpa. Ponieważ jednak chodzi o zasady występujące w postępowaniu dowodowym, to pole badań nie jest tak oczywiste, jak mogłoby się wydawać. Wynika to z odesłań zawartych w u. o. k. i k. nakazujących stosować we wskazanych zakresach, poza przepisami k.p.a., także przepisy k.p.c. i k.p.k., oraz przepisy ustawy Prawo przedsiębiorców (art. 83 dot. odesłania „ogólnego” do k.p.a., art. 84 dot. stosowania „odpowiedniego” art. 227-315 k.p.c. oraz 105 „q” dotyczy odpowiedniego stosowania wskazanych przepisów k.p.k. oraz ustawy Prawo przedsiębiorców). Autor, po krótkim przeglądzie doktryny z zakresu prawa procesowego administracyjnego, cywilnego i karnego, polegającym na odtworzeniu katalogu zasad wiązanych z każdą z dyscyplin prawa (słusznie zastrzegając, iż nie ma jednego katalogu w żadnej z gałęzi), stawia pytania o to, w jakim zakresie postępowanie dowodowe przed Prezesem UOKiK czerpie z zasad procesowych tych procedur, a w jakim są to regulacje (ewentualnie elementy regulacji) autonomiczne u.o.k. i k. I temu zagadnieniu poświęcone są kolejne rozważania.

Zgodzić się należy z konkluzją Autora, zamieszczoną w Podsumowaniu rozdz. III, wskazującą na katalog zasad, na których opiera się postępowanie dowodowe przed Prezesem UOKiK (s. 178) oraz z tezą, że zasady te mają swoje źródło przede wszystkim w ogólnych zasadach k.p.a., jednak „zaobserwować można” – jak pisze Autor - także elementy autonomicznej regulacji u.o.k.i k.

Pytanie 1/ W związku z tą tezą, proszę w ramach dyskusji, określić znaczenie autonomicznych regulacji procesowych u.o.k.i k. w kontekście całości regulacji, ich wpływ na charakterystykę całości postępowania.

5. Odnośnie do rozważań dotyczących dowodów i proceduralnych aspektów postępowania dowodowego przed Prezesem UOKiK (Rozdz. IV i V), nasuwają się następujące refleksje.

Badania w obu zakresach prowadzone są rzetelnie; oparte głównie na analizie przepisów prawnych z uwzględnieniem adekwatnych w tej materii reguł wykładni. Podkreślić przy tym trzeba, że wywód prowadzony w rozprawie dowodzi, że Autor dokonując egzegezy poszczególnych przepisów prawnych zamieszczonych w k.p.a., k.p.c. oraz w k.p.k., uwzględnia swoistość procedur unormowanych w trzech kodeksach, tj. nie ogranicza się tylko do językowej wykładni danego przepisu, ale uwzględnia „ducha” (ratio legis) każdego z kodeksów.

Ad. dowodów: Mając powyższe na uwadze, zgadzam się z wnioskiem de lege ferenda Autora dotyczącym ograniczenia zakresu odesłania w art. 84 u.o.k.i k. (chodzi o dopuszczalność dowodu z opinii biegłego i jednostki naukowej) z uwagi na autonomiczną regulację ustawy w tym zakresie, zaś w innym zakresie – rozszerzenia tego odesłania (chodzi o odesłanie w kwestii dopuszczalności jako dowodu zagranicznych dokumentów urzędowych).

Ad. proceduralnych aspektów postępowania dowodowego: Szczegółowe badania przeprowadzone przez Pana mgr Wasilewskiego w pełni uzasadniają wysunięte przez Autora (trafne moim zdaniem) wnioski, w tym dwa o charakterze ogólnym.

1-szy, że zagadnienia postępowania dowodowego nie zostały wyczerpująco uregulowane w ustawie i niektóre przepisy budzą poważne wątpliwości interpretacyjne.

2-gi, że przebieg postępowania dowodowego co do zasady opiera się na modelu ogólnego postępowania administracyjnego.

W związku z powyższymi wnioskami de lege lata pozostają przekonujące wnioski de lege ferenda, zwłaszcza dotyczący wprowadzenia do ustawy rozwiązań skutecznie gwarantujących LPP, oraz wyprowadzenia obowiązku uzasadnienia przez organ antymonopolowy postanowienia o wszczęciu postępowania.

6. Znaczenie powyżej ogólnie ocenionych (w konwencji recenzji rozprawy doktorskiej) badań ujawnia się wyraziście także w rozważaniach prowadzonych w Rozdz. VI. W tej części pracy Autor przedstawia wyniki badań szczegółowych w szerszej perspektywie, jaką jest postępowanie odwoławcze oraz inne postępowania. Chodzi o weryfikację postępowania dowodowego przed organem antymonopolowym oraz o znaczenie tego postępowania dla postępowań: administracyjnego, cywilnego i karnego.

Nasuwa się ogólny wniosek, że Autor bardzo konsekwentnie kieruje swoje zainteresowanie na kwestie związane z postępowaniem dowodowym, co uwidacznia się także w części poświęconej podsumowaniu rozważań prowadzonych w w/w Rozdziale. Dotyczy to zarówno postępowania o charakterze samokontroli jak i postępowania przed SOKiK.

W odniesieniu do postępowania o charakterze samokontroli, Autor zwraca uwagę na konsekwencje stwierdzenia potrzeby uzupełnienia postępowania dowodowego, stwierdzając, że taka sytuacja wymaga uchylecia zaskarżonego orzeczenia przez Organ (s. 331- 332).

Rozpoznanie środka zaskarżenia przez SOKiK, wymaga przeprowadzenia własnego postępowania dowodowego i poczynienia własnych ustaleń faktycznych w sprawie. Słusznie Autor wskazuje, że nie wyklucza to wykorzystania przez Sąd dowodów zgromadzonych w postępowaniu przed organem, jednak z własną oceną Sądu. Równocześnie Pan mgr R. R. Wasilewski zwraca uwagę, że Sąd nie ma takich możliwości gromadzenia dowodów jak Organ, np. w postaci kontroli, przeszukania. Nadto, wpływ na postępowanie prowadzone przez SOKiK, w tym i dowodowe, ma odmienny charakter postępowania przed sądem powszechnym; chodzi o jego kontrydiktoryjność. Podobne uwagi dotyczą postępowania drugoinstancyjnego prowadzonego przez Sąd Apelacyjny w Warszawie.

W nawiązaniu do podniesionych tu kwestii Autor formułuje wnioski de lege ferenda. Moje wątpliwości powoduje jednak sposób ujęcia tych wniosków, a zwłaszcza użycie słowa „zarazem” na s. 352 (5 –ta linia z dołu). Nie jest dla mnie jasna relacja między pomysłem powierzenia kontroli decyzji Prezesa UOKiK sądom administracyjnym, i pomysłem powierzenia kontroli tychże decyzji organowi drugiej instancji, którym mógłby być albo organ administracyjny (funkcjonujący w strukturze UOKiK) albo organ „quasi” sądowy (np. ukształtowany na wzór Krajowej Izby Odwoławczej unormowanej w ustawie z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych).

W nawiązaniu do powyższego, moje **2-gie pytanie** dotyczy tego, czy są to sugestie alternatywne, tj. albo tylko sąd administracyjny, albo organ „quasi” sądowy oraz sąd administracyjny? Jakie rozwiązania prawne dotyczące kontroli orzeczeń

Prezesa UOKiK uznaje Pan za optymalne? Co przemawia Pana zdaniem za przekazaniem tej kontroli Naczelnemu Sądowi Administracyjnemu?

Rozważając tę kwestię należy, moim zdaniem uwzględnić, że ustawa Prawo zamówień publicznych przewiduje kontrolę orzeczeń wyroków KIO przez sąd powszechny; w tym kontekście - rozwiązanie w u.o.k.i k. polegające na przekazaniu kontroli sądowi administracyjnemu, skomplikowałoby system kontroli sądowej w Polsce, zwłaszcza, że nowa ustawa o umowie koncesji na roboty budowlane lub usługi (z dnia 21 października 2016 r.) w kwestii środków ochrony prawnej odsyła do ustawy Prawo zamówień publicznych, rezygnując z kontroli sądowno-administracyjnej, jaka była przewidziana w tych sprawach w poprzednio obowiązującej ustawie o umowie koncesji na roboty budowlane lub usługi (z dnia 9 stycznia 2009 r.)

Odniesienie się do Wniosków końcowych.

Mimo skromnie zapowiadanych we Wstępie i przypominanym w Podsumowaniu celu rozprawy, jakim jest odpowiedź na pytanie: jak w obecnym stanie prawnym zostało uregulowane postępowanie dowodowe przed Prezesem UOKiK, recenzowana rozprawa nie jest tylko opisem wzbogaconym komentarzem, lecz stanowi pogłębione badania, skupiające się na dwóch instytucjach prawnych: dowodach i postępowaniu przed Prezesem UOKiK. Cała trudność w przedstawieniu tytułowego zagadnienia polega na tym, że owo postępowanie nie ma jednolitego charakteru prawnego, że jego elementy mają różną proveniencję, choć zdecydowanie dominują elementy procesu administracyjnego. Charakterystyczne dla postępowań unormowanych w u.o.k.k. są jej rozwiązania autonomiczne.

W Podsumowaniu Autor ponownie, tym razem syntetycznie, przedstawił prawidłowo przeprowadzoną interpretację przepisów odsyłających zawartych w u.o.k.k., wpływających na kształt postępowania przed organem. We Wnioskach powtórzone zostały tezy sformułowane w podsumowaniach poszczególnych części rozprawy, ale w taki sposób, że charakteryzują one całość postępowania dowodowego, pozwalając Autorowi na refleksje dotyczące regulacji tych zagadnień, a także na odniesienie się do ewentualnych propozycji zmiany sposobu regulacji postępowania przed Prezesem UOKiK. Pan mgr Radek Rafał Wasilewski uwzględnił też rolę Prezesa UOKiK w analizowanym postępowaniu, zwracając uwagę na brak gwarancji jego niezależności.

Rozprawa stanowi zwartą całość. O wartości pracy świadczą liczne wnioski *de lege ferenda*. Uważam za trafne te dotyczące zmiany pozycji ustrojowej Prezesa UOKiK. Autor przekonywująco i bardzo szczegółowo uzasadnił też opowiedzenie się za

poglądem takiej zmiany sposobu regulacji postępowania przed Prezesem UOKiK, które polegałoby nie na uchyleniu art. 84 u.o.k.i k. , lecz na ograniczeniu zakresu przepisów k.p.c., do których odsyła art. 84 ustawy (s. 362-365).

III. Wnioski końcowe recenzji

Uwzględniając powyższe, pozytywne uwagi, stwierdzam, że rozprawa doktorska Pana mgr Radka Rafała Wasilewskiego pt. "Postępowanie dowodowe przed Prezesem Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów" napisana pod kierunkiem naukowym dr hab. Rajmunda Molskiego, prof. US, stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego wskazanego w tytule rozprawy oraz wykazuje ogólną wiedzę teoretyczną Doktoranta w dziedzinie publicznego prawa gospodarczego, ze szczególnym uwzględnieniem prawa ochrony konkurencji i konsumentów, w tym zwłaszcza prawa procesowego, a także umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej, spełniając tym samym wymogi określone w art. 13 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (t. j. Dz. U. z 2017 r. poz. 1789).

Bożena Popoły